



PATRON



TYGODNIK PARAFII PW. ŚW. BENEDYKTA, CYRYLA I METODEGO - KAZANÓW

NUMER 90., 22.05.2021, *Zesłanie Ducha Świętego*

LITURGIA (Dz 2, 1-11); (Ps 104 (103), 1ab i 24ac. 29b-30. 31 i 34);
(Ga 5, 16-25); Aklamacja; (J 15, 26-27; 16, 12-15);

KOMENTARZ

Poznać prawdę, co o mnie myślą ludzie, jak mnie postrzegają moi współpracownicy czy pracodawca. Zaspokoić ciekawość, co się dzieje u sąsiadów, dlaczego im się tak powodzi albo co jest przyczyną ich nieszczęścia? Poznać wszystkie

szczególne i wyjaśnienia spraw, które wokół mnie się dzieją. Słowem plotki i ploteczki, czasem niewinne, błahe, nieszkodliwe, a czasem niepotrzebne, wścibskie, zakłamanie. Taka już jest ta nasza ciekawość. Coś jednak jest na rzeczy. W naszym ludzkim sercu jest gdzieś głęboko zakorzenione pragnienie poznania prawdy. Wie o tym Jezus i



wychodzi temu pragnieniu naprzeciw. On sam chce nam przynieść prawdę o Bogu, o zbawieniu, które dokona się przez Jego śmierć i zmartwychwstanie i prawdę o nas samych, o tym, jak do szaleństwa nas ukochał i jak każdego dnia troszczy się o nasze dobro. Tej prawdy, którą On chce nam objawić, jest taka obfitość, że nie jesteśmy w stanie poznać jej od razu. Dlatego posyła do nas Ducha Prawdy, by On z kolei nieustannie przybliżał nam całą prawdę. Pozostaje tylko pytanie, czy wolę gonić za tymi plotkami i ploteczkami, poszukując odpowiedzi na nieposkromioną ludzką ciekawość - czy zechcę zasłuchać się w szept Ducha prawdy? Gdy wołam o Ducha Prawdy, przychodzi. I pokazuje prawdę o mnie, co w moim sercu głęboko, o grzechu, o tym, co często najchętniej schowałbym przed innymi, a nawet samym sobą. Ale właśnie to stawanie w prawdzie o sobie wciąż i wciąż zbliża mnie do

Jezusa. Wtedy widzę swoją małość i staję się coraz bardziej zależny od Boga, od Jego Miłosiernej Miłości. Niełatwa ta droga, ale warta, by nią kroczyć, bo daje w konsekwencji radość, pokój wewnętrzny.

ks. Łukasz Heliniak



„Wołam wraz z wami wszystkimi: Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!”

Drodzy Czytelnicy!

W obecnym czasie religia chrześcijańska staje się w pewnym sensie słabsza. Tak przynajmniej może się wydawać na pierwszy rzut oka, patrząc na sytuacje jakie spotykamy każdego dnia.

Co więcej liczba kapłanów i powołanych do kapłaństwa maleje. Ludzie zagłuszają w sobie słowo Boga, nie chcąc słuchać ale zagłuszać to, co najważniejsze. Obecna rzeczywistość jest obrazem który pokazuje dążenie ludzkości do poszerzania majątku, uzyskania władzy. Taka postawa ludzi ich gubi, zapominają oni o tym, że istnieje Kościół... Brakuje im czasu na modlitwę, czy spędzenie czasu z rodziną. Wszystko wydaje się dziwne... Religia chrześcijańska wydaje się jakby osłabła, ludzie mają klapki na oczach i chcą osiągnąć więcej niż osiągnęli przez swoje życie. Nasunąć się może pytanie: **Gdzie w tym wszystkim jest Bóg i czy On powołuje?** Bez zaprzeczenia Bóg jest ciągle wśród nas i czuwa nad nami. Nie musimy go widzieć ani słyszeć, ale wystarczy wierzyć. Obdarowuje On nas przeogromną miłością, mimo że tego możemy nie czuć, nie widzieć. Głównie ci, którzy mają klapki na oczach i manię na powiększaniu swojego majątku. Bóg czuwa, obserwuje nas. Dał nam wolną wolę i patrzy tylko jak ją wykorzystujemy, czy używamy jej rozsądnie a może rozrzutnie chcąc czerpać przyjemność z naszego ziemskiego życia. Nasze upadki po błędnych decyzjach są przez Boga widziane, a nawet wiadome. Ale czy my wiemy, że On jest nam w stanie oczyścić duszę z tych upadków, czy



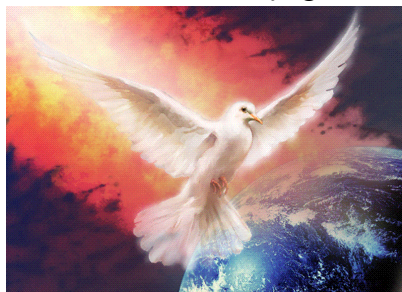
też może klapki na oczach, które mamy nam to przysłaniają? Właśnie to zaślepienie jakim nas diabeł odciąga od świętości, zanika nasza religia. W Niemczech na przykład już zmagają się z problemem braku księży na parafiach, a co za tym idzie zamknięcie kościołów. Czy tego chcemy? Pozbyć się Kościoła naszą zachłannością? Skupmy się na drugiej części pytania, które podałem wcześniej: „...i czy On powołuje?”. Bóg powołuje każdego z nas, czy to do małżeństwa, kapłaństwa, życia zakonnego czy do samotności. Każdy jest powołany. Zanik powołań moim zdaniem, jest spowodowany tym, że ludzie zagłuszają w sobie słowo Boga. Nie przyjmują powołań, boją się. Skutki tego widzimy patrząc się np. na liczbę kleryków w naszym Wyższym Seminarium Duchownym. Aktualnie na pierwszym roku jest 7. Kleryków. W porównaniu z przed 10. lat liczb ewidentnie zmalała kilku krotnie. Wczorajszego dnia święcenia kapłańskie przyjęło 19 diakonów. Dziękując Bogu za ich powołanie módlmy się za nich i za nowe święte powołania kapłańskie i o to, żeby ludzie zaczęli otwierać się na Boże słowo.

„Jestem przekonana, że Bóg nie powołuje nikogo wyłącznie dla siebie, więcej, że kiedy przyjmuje ofiarę jakiejś duszy, to jest cud, przejaw Jego miłości... Trzeba karmić życie duchowe, szczególnie kiedy jest się zobowiązanym, by dawać wiele innym.” (Edyta Stein)

Redaktor naczelny Kuba Zając

REFLEKSJA...

Zesłanie Ducha Świętego to szczególny dzień, w którym odkrywamy na



nowo, że Bóg jest obecny dzisiaj, tutaj! Bóg jest żywy i zupełnie wolny w dawaniu siebie, a swoich przyjaciół zaprasza do podejmowania kolejnych, nowych wyzwań.

Papież Franciszek, powiedział:

"Jak mogę wiedzieć, czy coś jest z Ducha Świętego, czy z ducha

światowości, z ducha świata czy też ducha diabła? Trzeba prosić o łaskę rozeznania. Jest ono narzędziem, jakie nam daje Duch Święty. Rozpoznać, w każdym razie, co należy czynić. To czynili Apostołowie: zgromadzili się, rozmawiali ze sobą i dostrzegli to, co było drogą Ducha

Świętego. Natomiast ci, którzy nie mieli tego daru lub nie modlili się o niego, pozostawali zamknięci, trwali nieruchomi".

Za każdym razem, gdy przychodzimy do spowiedzi, możemy skorzystać z charyzmatu rozeznania, którym od dnia święceń obdarzony jest każdy ksiądz. Możemy mieć wątpliwości co do naszych decyzji i postaw, ale zaufajmy, że w konfesjonale Duch Święty rzuca nowe światło na naszą codzienność. W życiu duchowym rozeznanie nie jest zarezerwowane tylko dla sakramentu pokuty i pojednania. W ramach osobistej modlitwy wieczornej, każdy wierzący może zrobić rachunek sumienia. W takim spotkaniu z Jezusem uświadamiamy sobie nasze sukcesy i porażki, a także pytając o intencje, które nami kierowały, możemy nauczyć się odróżniać, co zrobiliśmy zgodnego z wolą Bożą oraz w czym ulegliśmy pokusie.

Ks. Łukasz Heliniak

PROFESOR MIŁOŚCI



Jurek Halski jest to 10- letni chłopczyk, który stał się dowodem na to, że wiara czyni cuda. Początkowo nie dawano mu szansy na długie życie przez wykryty nowotwór mózgu. Mimo licznych badań, zabiegów, chemioterapii,

rodzice dwumiesięcznego dzieciątka się nie poddali. Nawet gdy powiedziano im, że ich synek dożyje najwyżej czterech lat. Jureczek w grudniu skończył dziesięć. Chociaż jest niepełnosprawny, ma m.in. wodogłowie i niedowład lewej strony ciała, w niedzielę palmową przystąpił do pierwszej Komunii Świętej. Najbliższa rodzina bardzo pięknie opisuje tę uroczystość. „Chyba udało się to tak zorganizować, że naprawdę Pan Jezus był tego dnia najważniejszy” – mówi jego mama, Maria. Było kameralnie, Jurek przystąpił do komunii indywidualnie, a organista zagrał jego ulubioną pieśń: „Panie, nie jestem godzien, abys przyszedł do mnie...”. Chłopczyk jest nazywany profesorem miłości, za słowami matki Teresy z Kalkuty, która tak nazywała wszystkie chore dzieci. Ponadto wiele osób po usłyszeniu historii Jureczka nawróciło się, czy inaczej spojrzało na swoje życie.

Małżeństwo się zeszło, ktoś przestał pić, ciężko chory nie boi się już śmieci albo nie złości się na Pana Boga- mówi pani Maria Halska opisując historie ludzi, którzy przyjeżdżają dziękować Jureczkowi. I to wszystko dzięki cudowi wiary, który nie pozwolił się poddać.

Julia Skalska

PAMIĘTAJMY O SZCZĘŚCIU

Przyznam, że wybór tematu do tego oto artykułu był dla mnie nie małą



zagwozdką. Nie wiedziałam czy opisać życiorys jakiegoś świętego, czy może zastąpić to jakimś wywiadem na temat pracy w naszej parafii. Postanowiłam jednak zabrać się za coś bardzo dla nas wszystkich oczywistego, a mianowicie przypomnienie wszystkim, że chrześcijanin powinien chwalić Boga

także swoją radością. Tak często w dzisiejszym świecie mamy dla naszych bliskich osób nie wystarczająco czasu, a mimo to zamiast wykorzystać go na 100% i z uśmiechem przejść przez nasze codzienne życie, jesteśmy ciągle znudzeni, przygnębieni. Zdecydowanie brakuje nam radości. Powinniśmy się cieszyć każdą chwilą jaką Pan Bóg daje nam czy to w gronie rodzinnym, czy z naszymi przyjaciółmi jak również samotnie na łonie natury. Tak samo jest u nas z podejściem do drugiego człowieka, jesteśmy często oschli, nieżyczliwi, ale co najgorsze i najbardziej rażące u nas- osób wierzących to fakt, że denerwuje nas lub nawet złości ludzkie szczęście, radość i uśmiech. Tak często zapominamy, że szczęście bliźniego powinno powodować u nas to samo, tak bardzo nie zdajemy sobie sprawy jak wielkim egoizmem jest to z naszej strony. Ukazuje to także człowieka w bardzo niechlubnym cieniu zazdrości który rzucany jest na nas przez diabelskie pokusy. Dlatego właśnie powinniśmy niestrudzenie i uparcie cieszyć się z naszego życia i pomimo wszelkich niedogodności i chmur pojawiających się nad naszymi głowami pędzić przed siebie autostradą



usłaną uśmiechami. Bądźmy dla siebie i innych rolnikami szczęścia, siejmy radość, miłość i zadowolenie, wszędzie gdzie jest to możliwe.

Art. Autor chciał pozostać anonimowy

CZYM JEST LITANIA?



Litania (łac. 'litanía' pochodzi z gr. słowa 'λειτουργία' błaganie) oznacza dosłownie modlitwę błagalną. Tym, co wyróżnia litanie od innych form modlitwy jest jej konstrukcja, mianowicie złożona jest ona z wezwań. Jeśli chodzi o Litanię Loretańską, zwaną też Litanią

do Matki Bożej, to najpierw kierowane są one do Trójcy Świętej, a następnie do Matki Bożej, zaś odpowiedzią na wezwania są zwroty:

- “Zmiłuj się nad nami” lub “Wysłuchaj nas, Panie” (nie używane w Litanii Loretańskiej) – gdy wezwania są kierowane do Osób Boskich
- “Módl się za nami” – gdy zwracamy się do Matki Bożej lub innych świętych. Litania zwana jest „Loretańską” od miasteczka Loreto, znajdującego się w środkowych Włoszech, oddalonego kilkanaście kilometrów od wybrzeża Adriatyku. Miasto stało się słynne przede wszystkim za sprawą Sanktuarium Maryjnego, którego początki sięgają XIII wieku. Wierzono, że właśnie wtedy został przeniesiony przez aniołów do Loreto Domek Nazaretański, w którym przysła na świat Matka Boża. Okazało się, że legenda ta wcale nie jest taka daleka od prawdy. W archiwach watykańskich znaleziono dokumenty świadczące o tym, że budynek z Nazaretu został przetransportowany drogą morską przez włoską rodzinę noszącą nazwisko Angeli, co po włosku znaczy aniołowie. Cała operacja przeprowadzona była w sekrecie ze względu na niespokojne czasy i strach o to, by cenny ładunek nie wpadł w niepowołane ręce. Była to na tyle skomplikowana akcja, że bez udziału Opatrzności i wojska anielskiego wydaje się, że była nie do przeprowadzenia. Nie od razu przewieziony budynek znalazł się w Loreto. Trafił najpierw do dzisiejszej Chorwacji, a dopiero po trzech latach pieczołowicie złożono go w całość w lesie laurowym, stąd późniejsza nazwa Loreto. Nie ulega też wątpliwości, że to ten sam Domek. W XIX w. prowadzono szczegółowe badania naukowe, które w

pełni potwierdziły autentyczność tego bezcennego zabytku. Święty Domek Matki Bożej, został umieszczony w przepięknej bazylice, a wewnątrz Świętego Domku, nad ołtarzem, została umieszczona figura Matki Bożej Loretańskiej, przedstawiająca Maryję z Dzieciątkiem na lewej ręce.

Jaka jest historia wezwań w litanii? Co do samych wezwań, to można wykazać, że niektóre wezwania skierowane do Maryi znajdowały się w Litanii do Wszystkich Świętych. Niestety, zaczęto z czasem do wezwań dodawać różne określenia, które nie zawsze były poprawne teologicznie, co doprowadziło do sytuacji, że w 1631 zakazano wprowadzania wszelkich zmian w litanii bez zezwolenia Stolicy Apostolskiej. Taka restrykcja jednak korzystnie wpłynęła na ujednolicenie i upowszechnienie Litanii Loretańskiej. Oficjalne wezwania dodane później Od zakazu w 1631 roku, do oficjalnie wtedy uznanej wersji Litanii Loretańskiej, dodawano w późniejszym czasie jeszcze następujące wezwania:

- Królowo Różańca Świętego dla bractw różańcowych w 1675 (rozszerzone na cały Kościół w 1883),
 - Królowo bez zmyy pierworodnej poczęta dla diecezji mechlińskiej w 1846 (rozszerzone na cały Kościół w 1854),
 - Matko Dobrej Rady w 1903,
 - Królowo Pokoju w 1917,
 - Królowo Wniebowzięta w 1950,
 - Królowo świata w 1954, jednak tylko dla niektórych kościołów lokalnych, nie jest to więc oficjalne wezwanie powszechnie obowiązujące,
 - Matko Kościoła w 1980,
 - Królowo Rodziny w 1995,
 - Królowo Polski w 1922, jednak obecne od 1656 roku w poprzedniej wersji Królowo Korony Polskiej,
 - Matko Miłosierdzia w 2014, ale tylko dla polskiej wersji litanii.
- Litania do Matki Bożej Loretańskiej ostatni aktualny kształt przybrała w 2014 roku, choć nie znaczy to, że za jakiś czas nie zostanie oficjalnie dodane kolejne wezwanie – choć patrząc na częstotliwość dodawania nowych zawołań, raczej nie nastąpi to szybko.

Najnowsze wezwanie Brzmi ono “Matko Miłosierdzia” i jest umiejscowione po wezwaniu “Matko Łaski Bożej”. Za wprowadzeniem tego wezwania przemawiają racje teologiczne, liturgiczne i pastoralne,

ponieważ Maryja, przez fakt bycia matką Jezusa Chrystusa, jest również matką okazanego w Nim Bożego Miłosierdzia (Ef 2,4-10)

Piotr Piasecki

PRZEPISY DOMOWE

CIASTO KINDER COUNTRY

Składniki:

- Duże opakowanie herbatników
- Opakowanie prażonej pszenicy

Krem:

- Śmietanka 30% (250 ml) (musi być z lodówki)
- 1 tabliczka białej czekolady
- 2 łyżki serka mascarpone (opcjonalne)



Polewa:

- 1 tabliczka mlecznej czekolady

Wykonanie:

Białą czekoladę rozpuścić w kąpeli wodnej później wystudzić. Śmietanę kremówkę ubić na sztywno (wraz z serkiem mascarpone). Powoli wlewać białą czekoladę, która wystygła i wymieszać szpatułką, aż do połączenia składników. Na koniec dosypać prażonej pszenicy i wszystko lekko wymieszać. Na blaszce o wymiarach 20×25 cm wyłożonej papierem do pieczenia ułożyć herbatniki, na nie wyłożyć przygotowaną masę i przykryć ponownie herbatnikami. Mleczną czekoladę rozpuścić w kąpeli wodnej (na garnek z gotującą się wodą ułożyć miseczkę, wsypać czekoladę połamana na kosteczki i rozpuścić czekoladę mieszając). Gdy czekolada się rozpuści połączyć wierzch deseru. Wstawić do lodówki.

SMACZNEGO! Przygotował Dominik Wiącek

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. Przeżywamy Uroczystość Zesłania Ducha Świętego, która kończy Okres Wielkanocny. Dziś za publiczne odśpiewanie hymnu do Ducha Świętego, co uczyniliśmy, uzyskujemy odpust zupełny. Warunkiem jest intencja wyzbycia się przywiązania do grzechu, przystąpienie do Komunii św. oraz odmówienie modlitw: „Ojcze nasz”, „Wierzę w Boga” i dowolnej w intencjach Ojca świętego. (O godz. 17:30 zapraszamy na nabożeństwo majowe). Przy kościele możemy złożyć ofiarę do puszki na Schronisko im. św. Brata Alberta i wspomóc bezdomnych.



2. Jutro będziemy przeżywać Święto NMP Matki Kościoła. Msze św. w naszym kościele będą o godz. **7:00, 8:30, 10:00 i 18:00**. Zapraszamy serdecznie by uczcić Matkę Bożą, modlić się za Kościół a przez to przedłużyć świętowanie Uroczystości Zesłania Ducha

Świętego. Adoracja eucharystyczna rozpocznie się po Mszy świętej o godz. 10:00.

3. W środę w liturgii wspominając będziemy św. Filipa Nereusza, prezbitera i modlić się za nasze mamy z okazji Dnia Matki zwłaszcza na nowennie do Matki Bożej Łaskawej. O godz. 18:00 będzie Msza święta i spotkanie dla kandydatów do bierzmowania z klas siódmych.

4. W czwartek będziemy obchodzić Święto Jezusa Chrystusa, Najwyższego i Wiecznego Kapłana oraz modlić się za kapłanów i o nowe powołania do stanu kapłańskiego.

5. W piątek w liturgii będziemy wspominając św. Urszulę Ledóchowską, dziewicę.

6. W najbliższą niedzielę przypada Uroczystość Trójcy Przenajświętszej, w tym dniu kończy się okres Komunii św. wielkanocnej. W tym dniu w Kalwarii Pałacowskiej odbędzie się „Dzień Rodziny”. Rozpoczęcie Mszą św. o godzinie 11:00 i możliwość

indywidualnego błogosławieństwa dla swej rodziny. Ponadto będzie kiermasz, gry, zabawy i inne atrakcje dla dzieci. Dochód z akcji w całości przeznaczony będzie na działalność oraz rozbudowę Kalwaryjskiego Ośrodka Pomocy O. Wenantego Katarzyńca.

7. Od 7 czerwca u Księży Salezjanów odbywać się będzie katechizacja przedmałżeńska dla narzeczonych. Katechezy będą głoszone przez 3 tygodnie w poniedziałki, środy i piątki o godz.. 19:00 w sali dolnego kościoła.

8. W minionym tygodniu wykonaliśmy prace porządkowe przy kościele polegające na rozbiórce ruin salek katechetycznych. Kosztowne prace zostały wykonane za zgodą Urzędu Miasta i Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków przy użyciu ciężkiego sprzętu. Gdy je spłacimy to w przyszłości planujemy w tym miejscu teren wyłożyć kostką brukową i przedłużyć parking. Serdecznie dziękujemy parafianom, którzy pomagali nam w rozbiórce.

9. W minionym tygodniu z naszej parafialnej wspólnoty odeszła do Pana śp. Helena KUZIEMKO – ul. Opalińskiego 15. Niech dobry Bóg przyjmie ją do swojej chwały.

10. W ramach Finału kampanii Kilometry Dobra w najbliższą niedzielę tj., 30 maja, zapraszamy do Kalwarii Pałacowskiej na Dzień Rodziny. Rozpoczynamy o godzinie 11.00 Mszą św. - w intencji naszych najbliższych. Po niej możliwość przyjęcia indywidualnego błogosławieństwa dla swej rodziny. Ponadto na uczestników będzie czekać kiermasz prac ręcznych wykonanych przez wychowanków i terapeutów WTZ (warsztaty terapii zajęciowej) z Przeworska, a także możliwość nabycia ciepłych napojów i domowych wypieków. Liczne gry, zabawy i atrakcje dla dzieci. Serdecznie zapraszamy!!!

Dochód z przeprowadzonych akcji w całości przeznaczony będzie na działalność oraz rozbudowę Kalwaryjskiego Ośrodka Pomocy o. Wenantego Katarzyńca. Już teraz dziękujemy za Wasze zainteresowanie i udzielone wsparcie! ;)

11. W niedzielę, 16 maja 2021 r., podczas Mszy świętej o godz. 11:30 w naszej parafii obchodziliśmy uroczystość Rocznicy I Komunii świętej. Dzieci miały okazję przypomnieć sobie tę wyjątkową chwilę, kiedy po raz pierwszy przyjęły Pana Jezusa w sakramencie Eucharystii.

ŻYCZENIA NA DZIEŃ MAMY

Choć serduszko moje małe,
Tobie dziś oddaje całe.
byś na zawsze pamiętała
I podziękę moją znała.
Za to wszystko coś zrobiła,
Za to żeś mnie urodziła,
I że byłaś mą ostoją,
Za to żeś jest **matką** moją.
Ślę życzenia a nie kwiatki
Oraz miłość na **Dzień Matki**.



Parafia rzymskokatolicka pw. św. Benedykta, Cyryla i Metodego
ul. Kazimierza Opalińskiego 7, 37-700 Przemyśl

tel. kom. 785401311, e-mail: kazanow.przemyska@gmail.com kazanow.przemyska.pl

e-mail Redakcji Gazetki Parafialnej „PATRON”:
tygodnikparafialny.patron@wp.pl

Gazetka tylko do użytku wewnętrznego!